

# Andrzej Siemieniewski

---

## Rzymskie studia kościelne - wyzwanie formacyjne

---

Wrocławski Przegląd Teologiczny 3/2, 141-143

---

1995

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

społecznie akceptowane; by wzmożony krytycyzm tego wieku skierował na ocenę własnego postępowania.

Uzupełnieniem programu sympozjum było zwiedzanie pięknej gotyckiej katedry pelplińskiej i całego kompleksu dawnego klasztoru cysterskiego, którego początki sięgają XIII wieku, a także Muzeum Diecezjalnego o największej chyba w Polsce – wśród tego typu placówek – powierzchni wystawienniczej i bogatych zbiorach. Znajduje się tu słynna Biblia Gutenberga, która przetrwała szczęśliwie różne koleje losu – także II Wojnę Światową – i jest dziś chlubą tego muzeum. Brakło natomiast okazji, by zebrani psychologowie mogli zapoznać się szerzej z pięknem gościnnej chełmińskiej ziemi, jej zabytkami i z problemami żyjących tu ludzi.

KS. ANDRZEJ SIEMIENIEWSKI

### „RZYMSKIE STUDIA KOŚCIELNE – WYZWANIE FORMACYJNE” SYMPOZJUM W 30-LECIE VATICANUM II

Papieski Instytut Polski w Rzymie, zasłużona dla kształcenie wielu pokoleń polskich księży instytucja eklezjalna znajdująca się w Wiecznym Mieście, stał się w dniach 9-12 listopada 1995 roku miejscem interesującego sympozjum interdyscyplinarnego. W trzydziestolecie Drugiego Soboru Watykańskiego i w osiemdziesięciopięciolecie fundacji Instytutu zebrało się w Rzymie grono osób zaangażowanych w formację kapłańską, aby przez serię referatów i dyskusji pogłębić rozumienie drogi do owocnej posługi kapłańskiej – szczególnie zaś w postaci *formatio continua*. Tematem wybranym przez głównego organizatora Sympozjum, ks. rektora Zbigniewa Kiernikowskiego, stało się hasło: „Rzymskie Studia Kościelne – Wyzwanie Formacyjne”. Ks. rektor wprowadzał w atmosferę sympozjum słowami:

„Dzisiaj, gdy w naszym kraju przeżywa się coraz to większą zewnętrzną wolność i swobodę, demokratyzację struktur społecznych i państwowych, oraz pewną uległość wobec mentalności „świata”, który bywa uważany za wyzwolony i jest brany za model i przedmiot do osiągnięcia, w wielu punktach widać braki w naszej tożsamości chrześcijańskiej. Łatwo wtedy zostaje zamglony rzeczywisty stan człowieka potrzebującego odkupienia”.

Potrzeba uwrażliwienia formatorów duchowieństwa na niebezpieczeństwo zrelatywizowania chrześcijaństwa oraz konieczność otwarcia na potrzebę Nowej Ewangelizacji charakteryzowała od samego początku kolejne wystąpienia i dyskusje zebranych uczestników.

Otwierający dzień pierwszy obrad wykład ks. biskupa Teofila Wilskiego zatytułowany „Wiara jako wewnętrzny kształt formacji” ukazał problem stojący już u samych początków formacji kapłańskiej: bardzo silne zróżnicowanie poziomu i kształtu wiary osób wstępujących do seminariów. Spotkanie wiary o formie bardzo

tradycyjnej z wiarą silnie uformowaną przez któryś z ruchów eklezjalnych (neokatechumenat, odnowa charyzmatyczna) bywa trudne. Jeśli jednak zostanie potraktowane jako wyzwanie i otwarcie możliwości wzajemnego ubogacania się – przestanie nieść ze sobą niepokojące trudności, a stanie się źródłem pozytywnej dynamiki.

Wielkie zainteresowanie uczestników obrad i zgromadzonych księży-studentów różnych rzymskich kolegiów wzbudził kolejny referat wygłoszony przez ks. dra Ryszarda Selejda z Kongregacji Edukacji Katolickiej. Głównym ośrodkiem jego zainteresowania była postać wychowawcy seminaryjnego widziana w świetle Magisterium Kościoła, a zwłaszcza w oparciu o dokument *Wskazania dotyczące przygotowania wychowawców w Seminariach* wydany przez Kongregację.

„Liturgia źródłem i celem formacji kapłańskiej” – tak zatytułowane wystąpienie ks. prof. Stanisława Czerwika okazało się niezwykle żywym fermentem prowokującym do długiej dyskusji na tematy sprawowanej codziennie liturgii. Gama poruszanych problemów objęła zarówno praktyczne aspekty celebracji, jak i teologiczne fundamenty modlitwy Kościoła.

Drugi dzień Sympozjum zaczął się od referatu ks. Andrzeja Siemieniowskiego o dojrzałości do posługi kapłańskiej: „Wartości ludzkie i chrześcijańskie a dojrzałość do posługi kapłańskiej”. Podzielane przez społeczność międzynarodową wartości ogólnoludzkie ukazane zostały jako korzystne środowisko głoszenia Ewangelii, które jednak musi zostać radykalnie przekroczone w stronę głoszenia specyfiki orędzia chrześcijańskiego, opartego o nieredukowalną wyjątkowość postaci Jezusa Chrystusa.

Niezmiernie cenny punkt widzenia wniósł referat Jadwigi Grabowskiej pt. „Aspekty psychologiczne w problematyce formacyjnej”. Pani Grabowska towarzyszy poradą i oceną psychologiczną alumnom dwóch polskich seminariów i dzieliła się zarówno w wykładzie, jak i w ożywionej dyskusji swoimi spostrzeżeniami na temat psychologicznego aspektu formacji. Wskazała na konieczność zauważenia i rozdzielenia dziedziny nadprzyrodzonego działania łaski oraz dziedziny stworzonej natury człowieka, obejmującej przecież także sferę badaną i opisywaną przez różne działy psychologii. Rozdział ten, jakkolwiek oczywiście w teorii jest akceptowany, w praktyce formacyjnej potrafi przynieść niemałe trudności.

Owocne dla podtrzymania atmosfery żywej dyskusji, przegradzającej się w dynamiczne ścieranie się przeciwstawnych poglądów, było kolejne wystąpienie, ks. dra Zdzisława Żywicy. Tematem, który wciągnął wszystkich zebranych w orbitę wymiany zdań i myśli była: „Rola Słowa Bożego w formacji do kapłaństwa i w kapłaństwie; Ewangelia i dar stałego wezwania do nawrócenia”.

Trzeci dzień Sympozjum otworzył wicerektor warszawskiego seminarium *Redemptoris Mater*, ks. dr Eugeniusz Andrzejewski, tematem „Nowa Ewangelizacja – najistotniejsze i niecierpiące zwłoki zadanie Kościoła w końcu drugiego tysiąclecia”. Powrót do autentycznie biblijnej antropologii pokazany został w ujęciu ks. rektora jako warunek powrotu do głoszenia centralnego kerygmatu o zbawieniu. Niezmiernie istotne okazało się w tym kontekście powracanie w formacji ku dojrzałej wierze do centralnego momentu duchowości chrześcijańskiej – do chrztu.

Z zupełnie odmiennej strony ukazał aspekty formacyjne w dojrzewaniu do posługi kapłańskiej ks. prof. Ireneusz Pawlak. W pasjonującym wykładzie ukazał duszpasterskie znaczenie muzyki liturgicznej, a nawet pozwolił uczestnikom sympozjum wsłuchać się w wybrane fragmenty szczególnie trafnych przykładów dobrej muzyki liturgicznej.

Całość obrad podsumował organizator Sympozjum, ks. dr Zbigniew Kiernikowski, rektor Papieskiego Instytutu Polskiego w Rzymie. Wykład ks. rektora, oparty o refleksję biblijną i o konkret powszedniości rzymskich studiów polskich księży, nosił tytuł: „Przeżywanie wspólnoty kościelnej w różnych jej wymiarach i wyrazach ze szczególnym uwzględnieniem okresu rzymskich studiów”.

Każdy z trzech dni obrad Sympozjum znajdował swoje ukoronowanie we wspólnej modlitwie Liturgii Godzin i w Eucharystii. Niezwykłym przeżyciem była też okazja spotkania uczestników Sympozjum z papieżem Janem Pawłem II i uczestniczenie we Mszy św. pod jego przewodnictwem.

Zamysłem przyświecającym zorganizowaniu Sympozjum było wniesienie przyczynku dla pełniejszego uaktualnienia (w odniesieniu do dzisiejszej nowej sytuacji polskiej) teologicznej myśli Kościoła w zakresie formacji do posługi prezbitera. Przebieg wydarzeń – referatów, dyskusji i rozmów – w listopadowe dni w rzymskim Instytucie dowodnie wskazał, że zamysł ten został pomyślnie zrealizowany.

EDWARD BALAWAJDER

## POSTKOMUNIZM JAKO „ZNAK CZASU”

Nikt dotąd nie opracował i nie może zaproponować szczegółowego modelu takiego ustroju politycznego, który mógłby znaleźć zastosowanie w każdym miejscu i czasie. Doświadczenie uczy, że nie można obiektywnie zadekretować zasad życia społecznego z zewnątrz, ponad głowami obywateli. Historia zna wiele takich ideologii i programów, które swoje utopijne wizje próbowały realizować w rzeczywistości społecznej. Dzisiaj jesteśmy świadkami totalnej klęski jednej z katastrofalnych prób realizacji tej wizji życia społeczno-politycznego, jaką proponował socjalizm i komunizm.

Czy sensowna jest intelektualna koncentracja nad ideologiami, które nie uwzględniały naturalnych praw rozwoju społecznego, odrzucały rodzime tradycje dziejowej przeszłości, a od pamiętnej „jesieni ludów” 1989 roku stopniowo i nie bez oporu odchodzą na śmietnik historii? Pytanie jest bez wątpienia na czasie, gdyż wyrasta z doświadczanych codziennie realiów tej historycznej zmiany mającej zdążyć ku „rzeczom nowym”: nowej kulturze, wolności i demokracji.